

# Maluchy na wakacjach

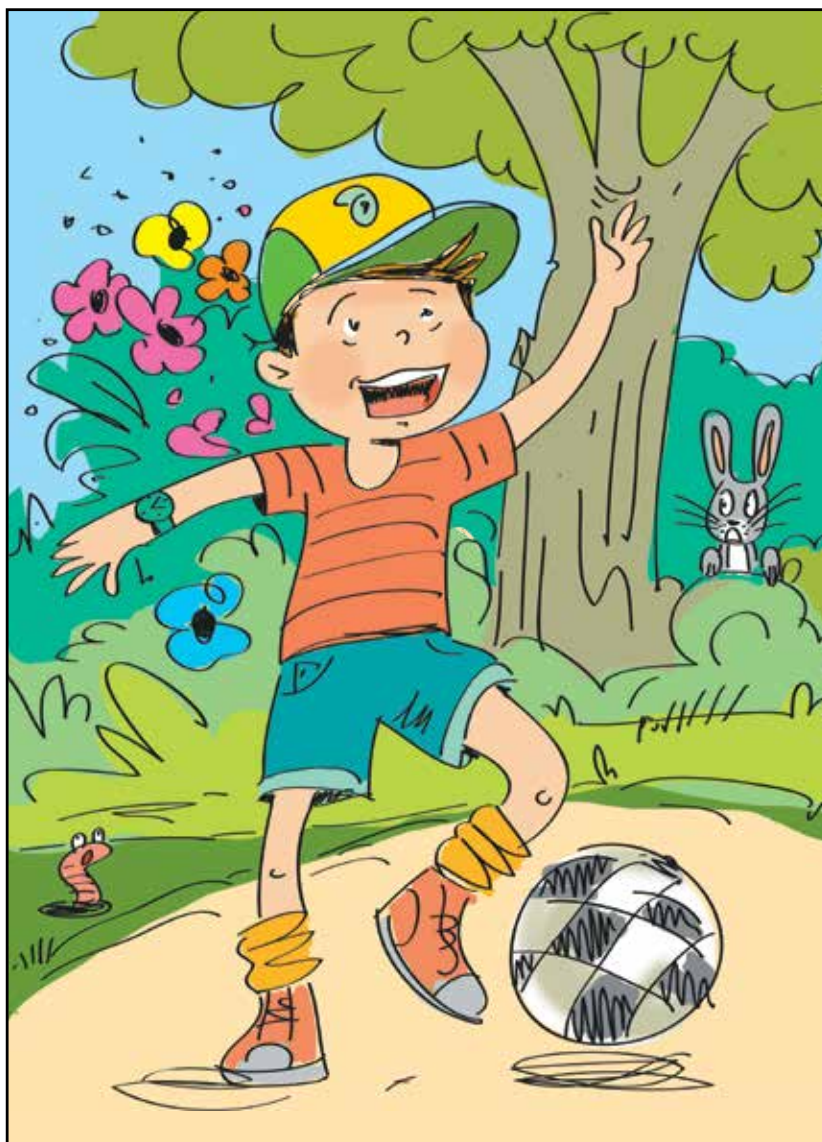
Co robić podczas słonecznych dni w naszej okolicy, gdy nie wyjeżdżamy na dalsze wakacyjne wyprawy? Dokąd w pobliżu się wybrać, gdy akurat mamy wolne? Atrakcje dla rodzin z dziećmi są tuż za rogiem, w najbliższym sąsiedztwie.

Można pokusić się o twierdzenie, że Stare Babice i okolice to namiastka wakacyjnego raj. Może brakuje nam trochę jeziora, piaszczystej plaży z dostępem do morza, czy ambitnej górskiej trasy, ale mamy tu lasy, łąki, urokliwe zakątki, w których można wspaniale wypocząć. Krajobrazowe atuty naszych okolic doceniają przede wszystkim ci mieszkańcy, którzy nie mają czasu i chęci na wakacyjne podróże do dalekich krajów, w tym rodzice maluszków. Eksplorują więc najbliższe tereny i odkrywają coraz więcej wartych odwiedzenia punktów na mapie.

## Huśtawka i hulajnoga

Wiele rodzin mieszkających w naszej gminie korzysta z dobrodziejstw własnych ogródków. Mamy w nich wszystko, co potrzebne do szczęścia – od huśtawek i zjeżdżalni po trampoliny, ścianki wspinaczkowe, tyrolki, ogrodowe baseny i coś bez czego maluchy nie mogą żyć, czyli rowery, hulajnogi, deskorolki czy rolki (a ostatnio znowu modne wrotki). Osiedlowe uliczki latem ożywają, ludzie spacerują z wózkami, z psami, bez psów a dzieci spotykają się na gminnych placach zabaw, grają w piłkę na szkolnych boiskach, czy szaleją w skate parku w Borzęcinie. Każdy może znaleźć coś dla siebie, nie ma czasu na nudę.

Dla mnie osobiście dom w Kwirynowie to najlepsza z możliwych lokalizacji – mówi Marcin, ojciec trójki dzieci, który kilka lat temu przeprowadził się tutaj właśnie ze względu na dobro najmłodszych członków swojej rodziny.



Mieszkamy na osiedlu, gdzie jest mnóstwo innych rodzin z dziećmi – dzięki temu dzieciaki bezpiecznie i w miarę swobodnie mogą razem biegać, bawić się i uczyć społecznego życia. I choć zapewne nie ma miejsc idealnych, wydaje się, że tu, gdzie mieszkamy, mamy skrawek nieba, przestrzeń do przeżywania idealnego dzieciństwa.

## Szukanie ślimaków

Gdy własny kawałek ziemi nie wystarcza, by zaspokoić apetyty na-

szych dzieci na życie, możemy poszukać atrakcji kawałek dalej. Dla maluszków już samo wyjście na spacer może okazać się niesamowitą przygodą. Polecam spacerować po kałużach – śmieje się mama trzyletniej Basi. Dla mojej córeczki letni deszcz to największe dobrodziejstwo – zaraz po opadach zakładamy kalosze i idziemy na wielkie babranie się w kałużach. Kto zna bajki o pewnej rodzinie świnek wie, jakie to może być przyjemne. No i latem nie trzeba się przejmować, że dziecko nam się przeziębii,

a atrakcja jest naprawdę znakomita. Maluchy nie potrzebują wiele do szczęścia – zrywanie polnych kwiatów na łące np. między Klau-dynem a Janowem, czy obserwacja życia mrówek w Lesie Bemowskim – to jest coś, co może stać się naj-wspanialszym tematem do rozmów o przyrodzie i życiu na naszej pla-necie. Dwulatki z radością reagują na ślimaki, biedronki, gonią motyle i zbierają szyszki do koszyka – dla nich to samo szczęście. To, o czym my rodzice nie możemy zapominać podczas takich przygód to kwestie bezpieczeństwa – konieczne są środki przeciw kleszczom, koma-rom, kremy do opalania i czapki na główki.

### Apetyt na atrakcje

Kiedy mamy więcej czasu, zwykły spacer możemy zamienić na piknik w lesie albo wycieczkę w sąsiednie rejony. Rodzice śledzą więc ser-wisy internetowe, by dowiedzieć się, dokąd jeżdżą inni, sprawdzić pole-cane miejsca i zrobić sobie własną mapkę najciekawszych propozycji. Poniżej autorska prezentacja kilku ulubionych miejscówek naszych babickich mam (z grupy na FB Mamy Gminy Stare Babice).

### Place zabaw

Większość miejscowości w naszej gminie ma swój plac zabaw, gdzie rodzice z maluchami spotykają się, by się poznać, porozmawiać, побыć razem. Jest kilka nowych placów, jak np. ten w Klau-dynie, czy w Ma-riewie i kilka takich, które wyróż-niają się jako turystyczna atrakcja. Wśród nich można wymienić pola-nę w Lipkowie, obowiązkowy punkt na mapie rodziców przedszkola-ków i młodszych dzieci. Plac zabaw jest duży i bezpieczny a teren wokół kusi do grillowania i wypoczynku na zielonej trawce. W uzgodnieniu z dyrekcją Kampinoskiego Parku Narodowego można tu urządzić niezapomniane przyjęcie urodzi-nowe dla maluchów, czy piknik wa-kacyjny przy ognisku.

### Las Bemowski

Dla miłośników leśnych klima-tów jest tu wszystko, co ma być – ścieżka zdrowia, szerokie alejki do biegania i spacerowania, szansa na spotkanie z łosiem czy dzikiem, cicho szumiące strumyczki i mo-kradła. Na najmłodszych czekają huśtawki, wielka piaskownica i leśny małpi gaj – jedno z ulubionych miejsc rodziców z Latchorzewa i Bemowa.

### Skwer im. Fryderyka Chopi-na w Borzęcinie Dużym

To miejsce, gdzie nie tylko moż-na zrobić grilla, czy rozpałić ogni-sko, ale też po prostu zrelaksować się na jednej z ławek, czy całkowicie bezpłatnie pograć w piłkę na pięknym boisku do siatkówki. Dzieci mogą korzystać z wielu atrakcji na placu zabaw, a starsi z zewnętrznej siłowni.

### Puszcza Kampinoska

Miejsce zamieszkania zobowią-zuje do eksplorowania puszczy na rowerach – rzecz do zrobienia na-wet z maluchami, jeśli skorzystamy z przyczepki rowerowych czy spe-cjalnych siodłek dla dzieci (moż-na wypożyczyć). Warto planować sobie trasy w różne miejsca, krótsze i dłuższe i w ten sposób kawałek po kawałku odkrywać ten jeden z naj-piękniejszych parków narodowych w Polsce.

### Park Rozrywki Julinek

W sąsiedniej gminie Leszno atrakcjami kusi Julinek – jest i park linowy, kraina dmuchańców, boiska sportowe, strefa cyrkowych anima-cji, minigolf, wystawy i wypoży-czalnia sprzętu sportowego. Sezon letni obfituje tutaj w wydarzenia, organizowane z myślą o rodzinach z małymi dziećmi.

### Mokre Łąki w Truskawiu

Pod tą nazwą kryje się urokliwe miejsce, należące aktualnie do są-

siedniej gminy Izabelin – antro-pogeniczne jezioro przy pobliskiej oczyszczalni ścieków, wykorzy-stywane jako łowisko wędkarskie. Zwiedzając te okolice, warto wypo-sażyć się w lornetki i poobserwo-wać ptaki.

Lista miejsc wartych odwie-dzenia jest długa, szczególnie, że większość rodzin nie ogranicza się jedynie do najbliższej okolicy, lecz decyduje się też na dalsze kierunki. Do szczególnie polecanych należą Park Bajka w Błoniu (strefa wodna dla maluchów), Glinianki Hose-ra (kąpielisko) w Pruszkowie oraz atrakcje na Forcie Bema (możli-wość skorzystania z bezpłatnych kajaków). Czy zatem trzeba wy-bierać się aż do Turcji, żeby poczuć zapach wakacji? Rodziny z dziećmi oczywiście wciąż chętnie planują wakacje all inclusive z basenami, plażą, klubami malucha, czy wie-czornymi animacjami – mówi wła-ścicielka biura podróży Sun Center w Nowych Babicach. Najchętniej wybieranym kierunkiem jest wła-śnie Turcja i Grecja, choć do łask wrócił także Egipt. Proponujemy też wyjazdy bliżej – sprzedajemy np. po promocyjnych cenach (ta-niej niż w kasie na miejscu) bilety do Energylandii w Zatorze, gdzie można spędzić z dziećmi świetny weekend, nocując w kowboj-skim ośrodku i korzystając z super atrakcji w strefie suchej i wodnej. Dzieci do trzeciego roku życia pła-cą za tę przyjemność tylko symbo-liczną złotówkę!

Jeśli jednak nie zdecydujemy się na dalsze wyjazdy, w naszych Sta-rych Babicach też będzie się działo! Szkoły i firmy działające na terenie naszej gminy są w stanie dostarczyć dzieciom równie dużo energii, co Energylandia. Wystarczy śledzić gminny newsletter i strony inter-ne-towe lokalnego Domu Kultury, by wiedzieć, co się dzieje i korzystać z wakacyjnych propozycji. Zatem dzieciaki drogie – **odpoczywajcie i bawcie się bezpiecznie pod-czas tegorocznych wakacji!**

tekst: Karina Grygielska  
rys. Krzysztof DeMianiuk